

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

piątek

29 kwietnia

1949 r.

Rok V

Nr 116

(1380)



OLBRZYMA POTĘGA PO STRONIE POKOJU

Powrót delegacji polskiej z Kongresu Paryskiego

WARSZAWA, 28.4. (PAP). Dnia 28 bm. powróciła z Paryża delegacja polska na Kongres Pokoju. Na pięknie udekorowanym flagami biało-czerwonymi i czerwonymi lotnisku na Okęcu witali delegację przedstawiciele Polskiego Komitetu Obronców Pokoju: ob. ob. prof. LANGE, dyr. państwowej szkoły dramatycznej ZELWEROWICZ, przedstawiciele KC PZPR ob. ob. SZTACHELSKI, Dłuski i Feder, KCZZ: ob. ob. Żukowski i Kratko, liczne delegacje robotników z zakładów przemysłowych stolicy oraz młodzież ZMP i SP.

„Z natężeniem śledziliśmy przebieg Kongresu — stwierdził w krótkim serdecznym przemówieniu profesor Lange — Kongres pokazał silę obozu demokracji i pokoju. Był on ciosem dla podżegaczy wojennych”.

Prof. Lange podkreślił następnie, że fakt, iż Kongres Pokoju odbywał się równolegle w Paryżu i w Pradze zadaje kłam imperialistycznej propagandzie, że świat jest podzielony na wschód i zachód. Narody całego świata łączy jedno pragnienie pokoju. Kongres był wyrazem współpracy uczonych i artystów z klasą robotniczą i całym ludem pracującym, wyrazem uczuć wszystkich ludzi pragnących pokoju.

W imieniu powracającej delegacji przemówił prof. DEMBOWSKI:

„Wracamy z ziemi francuskiej, przywożąc do kraju ogrom wrażeń. Jedno jest jasne dla wszystkich członków naszej delegacji: — po stronie światowego pokoju stoi olbrzymia potęga ludzi pracy, nauki i sztuki, którzy we wszystkich krajach przemawiają do siebie podobnym językiem.

Przewodniczący niemieckiej Unii Chrześcijańskiej o polskich granicach zachodnich

PARYŻ, 28.4. (PAP). Przewodniczący niemieckiej Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej strefy radzieckiej Nuschke udzielił wywiadu korespondentowi tygodnika „Action”. Na pytanie, co sądzi o wschodnich granicach Niemiec, Nuschke odpowiedział:

„Polska kieruje się w tej sprawie decyzjami powziętymi na konferencji warszawskiej, które są również wytycznymi naszego postępowania”.

Angielski działacz o zjeździe Radzieckich Zw. Zawodowych

MOSKWA, 28.4. (PAP). Sekretarz Rady Związków Zawodowych Manchesteru i Salfordu, Newbold, który był gościem na zjeździe radzieckich związków zawodowych udzielił wywiadu korespondentowi agencji TASS.

„Chciałbym specjalnie podkreślić wrażenie — powiedział Newbold — jakie wywarły na mnie przemówienia robotników. Delegaci swobodnie krytykowali poszczególne niedociągnięcia. Zwróciłem uwagę na fakt, że robotnicy radziecy zaintereso-

Polosuchin i Krikun pobili rekord wysokości wlotu balonów

MOSKWA, 28.4. (PAP). Lotnicy radziecy Polosuchin i Krikun wnieśli się na balonie „ZSER — WR-79” do wysokości 12.100 metrów, pobili tym samym o 1.247 metrów rekord światowy, ustalony 29 marca 1936 r. przez kpt. Burzyńskiego (Polska).

Lot Polosuchina i Krikuna trwał 2 godziny 35 minut.

Możemy oświadczyć naszemu narodowi, że uczyniliśmy wszystko co było w naszej mocy, aby godnie przedstawić wkład naszego kraju w wielką sprawę pokoju światowego. Sekretarz generalny KCZZ, delegat na Kongres Paryski ob. ĆWIK, podkreślił w swoim przemówieniu, że wkraczamy w nowy etap aktywnej, ujętej w konkretne formy organizacyjne walki o pokój.

Kongres Paryski scementował światowe siły pokoju, połączył ludzi różnych przekonań politycznych, religij i ras, uczonych i robotników. Delegacja polska — powiedział ob. Ćwik — wraca z Paryża w przekonaniu, że spełniła swe obowiązki, że przekazała Światowemu Kongresowi Pokoju nieugiętą wolę narodu polskiego walki o pokój.

Wzwanie Światowego Kongresu Pokoju — mówił w zakończeniu ob. Ćwik — klasa robotnicza naszego kraju przekuje w czyn konkretną walkę o rozwój naszego bogactwa narodowego, umocnienie państwa ludowego, o ostateczne rozbięcie resztek reakcji i pogłębienie braterstwa międzynarodowego.

Sekretarz generalny Polskiego Komitetu Obronców Pokoju ob. JERZY BOREJSZA, przemawiając ostatni, akcentował, że Kongres Paryski był wyrazem zważności i siły obozu pokoju. Wsławił robotnika i chłopca polskiego w odbudowie i roz-

budowie Polski Ludowej jest najlepszą odpowiedzią podżegaczom wojennym i najcenniejszym wkładem w dzieło pokoju światowego.

Przedstawiciele robotników zakładu pracy stolicy i młodzież wręczyli delegatom piękne wiązanki kwiatów.

Junacy »SP« u Prezydenta Bieruta

WARSZAWA, 28.4. (PAP). Dnia 28 bm. Prezydent RP przyjął w Belwederze delegację junaczek i junaków z komendantem głównym powszechnej organizacji „Służba Polsce” płk. Braniewskim na czele. Delegacja wręczyła Ob. Prezydentowi list przedyskutowany i przyjęty na 320 apelach powiatowych i miejskich powszechnej organizacji „Służba Polsce”, na których obecni byli delegaci 25.000 hufców, reprezentujące 1.200.000 junaczek i junaków. W liście znajduje się m. in. następujące zobowiązanie:

Dotrzymamy kroku naszym rodzicom, braciom i siostram, którzy z dnia na dzień wydobywają więcej węgla i rudy, zasiewają więcej ziemi, budują więcej domów, fabryk, mostów i dróg, produkują coraz więcej towarów.

W roku 1949 damy krajowi 69 milionów godzin pracy. Obiecujemy Ci, że brygady nasze wykonają zadanie, przewidziane na pół roku, o miesiąc wcześniej.

Dziesiątki tysięcy spośród nas pójdzie do przemysłu i zasilą wielką armię polskich robotników i ludowej inteligencji.

Będziemy aktywnie pracować dla rozwoju i przebudowy naszej wsi podczas trzydniówek.

Uregulujemy i wybudujemy 603 km kanałów odwadniających, wykopamy i oczyścimy 1.843 km rowów

melioracyjnych, aby ziemia chłopów pracujących dawała wyższy plon i pomnażała ich dobrobyt.

Zbudujemy i naprawimy 3.101 km dróg dla stworzenia lepszych warunków wymiany między miastem i wsią. Zalesimy około 30.000 ha ziemi.

Przyczynimy się do upowszechnienia kultury, popularyzując książki i gazety oraz zwalczając analfabetyzm, zorganizujemy 1.361 kursów dla analfabetów, wybudujemy i wyremontujemy 1.608 świetlic, domów ludowych i szkół. Doprowadzimy do wsi 787 km linii radiofonicznych i 392 km linii elektrycznych.

Ob. Prezydent RP podziękował delegacji za dotychczasową pracę organizacji „Służba Polsce” oraz za podjęte zobowiązania na przyszłość.

Najbardziej znienawidzonym krajem stają się USA — mówi Wallace

NOWY JORK, 28.4. (PAP). Henry Wallace wygłosił przemówienie na posiedzeniu Partii Pracy stanu Nowy Jork. Wallace oświadczył m. in.:

„Utrzymanie pokoju światowego zależy dziś od dwóch specyficznych związków z sobą faktów — dalszej działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych i możliwości wspólnego działania między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim.

Ja mocno wierzę — powiedział Wallace — że ONZ winna i może

funkcjonować, i mocno wierzę, że nie ma żadnej rozumnej przyczyny, dla której by Stany Zjednoczone i Związek Radziecki nie mogły współżyć z sobą w duchu wzajemnego zrozumienia”.

„Jest rzeczą bardziej niż smutną, jest hańbą, że w naszym kraju stworzono atmosferę, w której wiara w możliwość współzycia z Rosją uważana jest za zdradę. Wszelkie próby znalezienia bazy porozumienia ze Związkiem Radzieckim są oczerniane i fałszowane”. Wallace podkreślił, że Stany Zjednoczone stają się krajem najbardziej znienawidzonym na świecie. Popieramy — powiedział Wallace — gnijące sprzedające reżimy dlatego, że występują one przeciwko komunizmowi. Wszędzie polityka taka okazała się fałszywa.

Pakt atlantycki — powiedział Wallace — jest nowym wydaniem punktu antykominternowskiego. Jego inicjatorzy usiłują go przedstawić jako sojusz pokoju... Z punktu widzenia wojkowego, pakt ten jest szaleństwem. Narody Europy nigdy nie będą walczyły za nas, chociaż dlatego, że tyle przecierpiał w ostatniej wojnie.

Na zakończenie Wallace oświadczył, że jest jeszcze czas, by zmienić politykę przygotowań wojennych na politykę zrozumienia i współpracy. Jest jeszcze czas, by za miast planu Marshalla wznowić wymianę handlową ze Wschodem, a nieporozumienia międzynarodowe regulować w łonie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Zamiast pak-

tu atlantyckiego będziemy walczyć o ONZ, opartą na zasadach równości, na zasadach zrozumienia i zaufania.

Katsabas i Nikoydes

wspólnicy ciemnych interesów ministrów ateńskich

PARYŻ, 28.4. (PAP). — Agencja Elefteri Ellada donosi z Aten o wykrzyciu tam nowego skandalu finansowego i przemysłowego, którego bohaterem jest prezes greckiej izby przemysłowej Katsabas. Pozostając w ścisłym kontakcie z trzema ministrami rządu Sofulisa, Katsabas wy-dawał fałszywe zezwolenia eksportu

we i importowe przemysłowcom i handlowcom greckim.

Równocześnie poseł Vanbetos zażądał wszczęcia sprawy przeciwko jednemu z najbogatszych kupców greckich Nikoydesowi. Także w tę sprawę wmięszani są ministrowie obecnego reżimu faszystowskiego.

Ostatnie telegramy

ROBESON...
KOPENHAGA, 28. IV. Sławny śpiewak muzyczny Robeson wystąpił na koncercie, na który przybyło ponad 7 tysięcy osób. Po zakończeniu koncertu, Robeson złożył krótkie oświadczenie, w którym zapewnił, że postępowe siły amerykańskie będą kontynuowały walkę o pokój i o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

27 DNI STRAJKU
W BANKU
EMISYJNYM
RZYM, 28. IV. Pracownicy państwowego banku emisyjnego Banca d'Italia strajkują od 27 dni z powodu odmówienia im podwyżki płac. Dyrekcja banku, na której czele stoi chrześcijański demokrat Menichella, zajmuje wrogie wobec pracowni-

ków banku stanowisko, co uniemożliwia dojście do porozumienia.

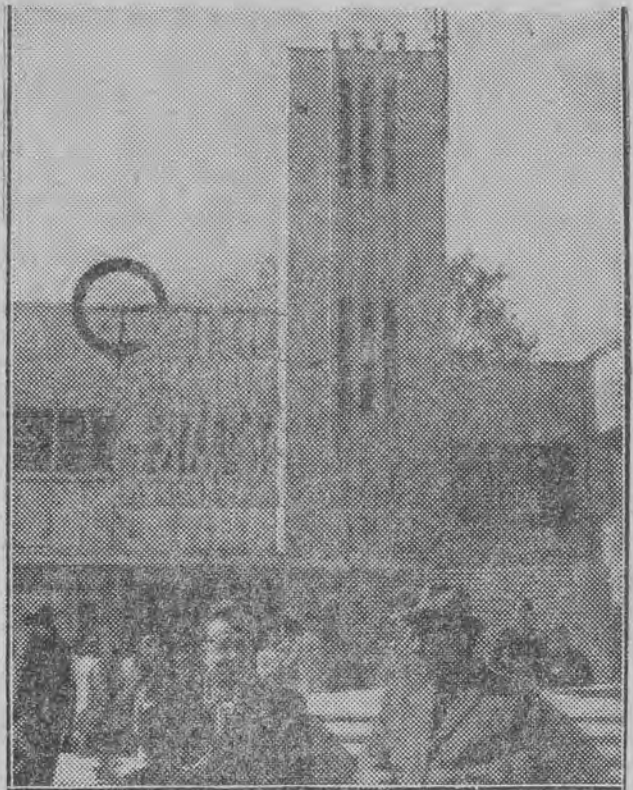
KIRKPATRICK
WE WIEDNIU
WIEN, 28. IV. — Przybył tu podsekretarz stanu Foreign Office, Kirkpatrick, który został przyjęty przez kanclerza Flegla i prezydenta Kennera. W kołach dobrze poinformowanych twierdzi się, że tematem rozmów Kirkpatricka z przedstawicielami austriackimi była sprawa traktatu pokojowego oraz problem kosztów okupacyjnych.

DAR PICASSA
DLA POLSKI
PARYŻ, 28. IV. Delegacja polska na Światowy Kongres Obronców Pokoju złożyła wizytę wielkiemu malarzowi Pablo Picasso w jego pracowni.

W toku serdecznej rozmowy Picasso ze wzruszeniem wspominał o swym pobycie w Polsce w czasie kongresu wrocławskiego i przekazał delegatowi Polski dar dla Muzeum Narodowego w Warszawie złożony z 32 oryginalnych litografii, osnutych przeważnie na motywach polskich.

ZANIEPOKOJENI
LABOURZYŚCI

LONDYN, 28. IV. Jak donosi „Daily Telegraph and Morning Post”, ostateczne wyniki wyborów samorządowych wywołały poważne zaniepokojenie wśród przywódców Labour Party w związku ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi. Sprawa ta była przedmiotem specjalnego posiedzenia Biura wykonawczego partii.



Fawilon Centrali Tekstylniej.

Foto API

Piątek 29 KWIETNIA

DZIS: Piotr, Bogusława
JUTRO: Katarzyna, Zofia

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komisarz Miejski M. O. 252-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Bartoszewskiego (Piotrkowska 45), Czystyńskiego (Rokicińska 58)

Teatry

TEATR W. P.: O godz. 18.30 - „Pies ogrodniczy”. Bilety sprzedane, Passepourt nieważne.
PAŃSTWOWY TEATR Powszechny: Teatr nieczynny z powodu akademii.

Kino

ADRIA - „Dzwonnik z Notre Dame” (godz. 16.30, 20.30, w niedz. 13.30)
BAJKA - „Casablanca” (godz. 18.20, w niedz. 14.15)
GDYNIA - „Program aktualności kraj. i zagranicznych Nr 17.” (godz. 11.12; 13.15; 17.18; 19.20; 21.)

Zebrania i odczyty

DZIS: W lokalu Zw. Samorządowców, o godz. 17 plenarne zebranie delegatów tego Związku.
W sali (Piotrkowska 48) o godz. 19 zebranie ZAMP-owców wydz. matematyczno-przyrodniczego UL.

ŻYCIE ŁÓDZI

PRZED ŚWIETEM I MAJA. Komitet 1-Majowy przy OKZZ w Łodzi zawiadamia, że dnia 28 kwietnia rb., o godzinie 16.30 odbędzie się uroczysta akademii dla pracowników Związków Zawodowych.

Wszelkie sprawy związane z obchodem 1 Maja na odcinku akademickim należy uzgadniać z komitetem codziennie w godz. od 12-15.



PIĄTEK, 29 KWIETNIA 1949 r. 11.40 Audycja szkolna dla klas młodszych. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 Wiadomości południowe.

Z ukosa

ŻART ZA KAŻDĄ CENĘ?

Nie, śpieszymy z odpowiedzią, barwnego magazynu tygodniowego znajdujemy notatkę pt. „Dobrobyt w niebie”. Przytaczamy ją w całości:

„Z jednej strony smutne jest, gdy ktoś umiera, z drugiej jednak korpulentni, gdy nawet w tych smutnych okolicznościach potrafi się urządzić. Tak rzecz się ma z pewnym panem, którego nekrolog ukazał się w „Życiu Warszawskim”.

Zmarł śp. K. K. - długoletni dyrektor fabryki, obecnie rzeczoznawca przy Centr. Zarz. Przem. Weln. Oczywiście - dodaje „Przekrój” - w niebie, w związku z czym ani ołów ze światła pracy przydzielono szaty ze 100-procentowej welny...”

Prawdopodobnie do nekrologu zakradł się błąd drukarski. Zamniast „obecnie” powinno być „ostatnio”. Tak czy inaczej kpinę z cudzej śmierci wzbudzają u normalnych ludzi - łagodnie mówiąc - uczucie niesmaku.

Widac że w zespole redakcyjnym „Przekroju” najwięcej do powiedzenia ma jednak Pies Fafik. OUT

DZIENNIK SPORTOWY

Sukces piłkarzy łódzkich w Warszawie Łódź - Warszawa 2:1 (1:1). Juniorzy zremisowali 2:2



Wczoraj w Warszawie odbył się międzymiastowy mecz piłkarski o puchar Kałuży między reprezentacjami Łodzi i Warszawy. Ogólnie liczone sukcesem piłkarzy warszawskich, którzy reprezentację swoją oparli na graczach Polonii i Legii.

Reprezentacja Łodzi odniosła zasłużony, chociaż nieznaczny sukces.

zwyciężając reprezentację Warszawy 2:1. Do przerwy utrzymał się wynik remisowy 1:1.

Mecz nie był nadzwyczaj ciekawy i stał stosunkowo na niskim poziomie. W drużynie łódzkiej wyróżnił się w ataku Hogendorf, który strzelił pierwszą bramkę, zdobywając prowadzenie dla Łodzi. Drugą bramkę zdobył Jędrzejczak, Honorową bramkę dla Warszawy zdobył Świczak.

W pomocy wyróżnił się Pietrzak, a w obronie Włodarczyk. W bramce Łodzi grał Musiał.

Mecz ten nie obudził zbyt wielkiego zainteresowania, gromadząc na trybunach stadionu Wojska Polskiego zaledwie 8 tysięcy widzów.

Przed tym spotkaniem odbył się mecz juniorów. Łodzianie potrafili zremisować z juniorami Warszawy 2:2 (1:1).

Poznań - Kraków 3:1

Rozegrany w Poznaniu międzyokreagowy mecz piłkarski Poznań - Kraków zakończył się wielką sensacją sportową. Mecz, wygrali piłkarze Poznania 3:1. Do przerwy Poznań prowadził 2:0.

Śląsk (Górny) - Śląsk (Opolski) 2:1

W Chorzowie odbył się mecz piłkarski z cyklu rozgrywek o puchar Kałuży między Śląskiem Górnym a Śląskiem Opolskim.

Poznań prowadzi w tabelce punktacyjnej

Po wczorajszych meczach piłkarskich o puchar Kałuży tabela punktacyjna przedstawia się następująco:

Table with 4 columns: City, P, H, F, Pts. 1) Poznań 1 2 3:1, 2) Łódź 1 2 2:1, 3) Śląsk 1 2 2:1, 4) Opole 1 0 1:2, 5) Warszawa 1 0 1:2, 6) Kraków 1 0 1:3

Uwaga szybownicy

Aeroklub Łódzki przypomina członkom Sekcji Szybowcowej o obowiązku stawienia się w niedzielę, dnia 1 maja w lokalu A. L. 6 Sierpna 1/3 o godz. 7 rano pod rygorem organizacyjnym.

Sportowcy Widzewa maszerują 1 Maja

Zarząd Wł. Zw. Kl. Sp. „Widzew” wzywa wszystkich działaczy i członków Klubu do bezwzględnej stawienia się w dniu 1 maja br. o godz. 6 rano w lokalu własnym przy ul. Armii Czerwonej Nr 77.

Czynni zawodnicy wszystkich sekcji zgłoszą się w przeddzień t. j. dnia 30 kwietnia o godz. 18 na boisku własnym, ul. Armii Czerwonej 82/4, dawniej Włmy, celem pobrania odpowiedniego sprzętu sportowego.

W myśl zarządzenia LOZLA i Związków Zawodowych, sportowcy pracujący w poszczególnych zakładach pracy, zwolnieni są od udziału w szeregach Zakładu z tym, że biorą udział w ogólnym marzu sportowców.

Dziś akademii w Klubie Związkowiec-Zryw

Zarząd Klubu Sportowego „Związkowiec-Zryw” wzywa wszystkich swoich członków do obowiązkowego przybycia w dniu 29 kwietnia br. do lokalu klubu ul. Pogonowskiego 82 o godzinie 18 na Akademię 1-Majową. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Imprezy sportowe w dniu 1 Maja

- 1. Na boisku LKS-Włókienniarz odbędzie się mecz piłki nożnej LKS-Włókienniarz - Reprezentacja Łodzi.
2. Tamże na boisku hokejowym w wypadku pogody odbędzie się zawody hokejowe w których walczą będą: Czerwinski - Maciak, Kamiński - Kargiel, Czarniecki - Organek, Kubiak - Kowalski, Mazur - Zachara, Olejnik - Rybicki, Kucharski - Ratuski, Taborek - Piórkowski, Żylica - Urzędowicz.

Apel KS „Czyn”

Dziś o godzinie 18, w świetlicy Klubu Sportowego „Czyn” przy ul. Piotrkowskiej 96 odbędzie się zebranie wszystkich członków Klubu.

„Spójnia” przed 1 Maja

Zarząd Okręgowy Zrzeszenia Sportowego „Spójnia” w Łodzi, podaje do ogólnej wiadomości członków Związkowego Klubu Sportowego „Spójnia” i członków Kół Sportowych z terenu Łodzi że zbiorczą uczestników grupy sportowej Z. S. „Spójnia” została wyznaczona w dniu 1 maja 1949 r. w Helenowie przy ul. Północnej 36, punktualnie o godz. 6.30 rano.

Don Pedro zna drogę



Wzięłeś (jak to zresztą, sam najlepiej wiesz) 100 wojowników - mówił spokojnym głosem Indianin - i krążyłeś z nimi w pobliżu Cuzco, śledząc, co czynią lotrowie Pizarro i Almagro. Jakieżś 5, czy 6 dni temu dowiedziałeś się, że w mieście wybuchł jakiś tumult i posłałeś mnie tam na zwiady.

Bez trudu stwierdziłem, że w mieście toczy się walka między Almagro a Pizarem. Lotrzykowie wadzili się o jakiś dziczyzny, którą rzekomo Pizarro porwał sprośnemu Diego. A poza tym - o podział złota, zdobywszy wojenną. Byłem nawet świadkiem pojedynku wodzów. Posiekali się straszliwie, ale żyją, o czym ci zresztą panie, już opowiadałem.

W mieście trwają walki. Wojsko podzieliło się na dwa obozy. Ludzie Diega wyrzucają łupy żołdakom Pizarra. Tną się przy tym w okropny sposób, co nas zresztą cieszy i ciebicie, panie, również. Indianie uciekają z miasta i mnie się również razem z nimi umknąć uda. To, o czym ci już, don Pedro, szczegółowo opowiadałem.

Obecnie Cuzco stoi w ogniu. Walki między białymi trwają nadal. Oceniając tę sytuację, powiedziałeś panie, że najwyższy czas uderzyć na bandę napastników i rozgromić ją. Wysłałeś mnie więc do obozu po posiłki z nakazem, abym się przyprowadził jak najszybciej. - Już skończyłeś? - zapytałem wojownika, ocierając pot z czoła. - Tak - odrzekł krótko Indianin.